

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik

w sprawie z zażalenia R.S. na zarządzenie sędziego Sądu Apelacyjnego we [...] z dnia 30 grudnia 2019 r. sygn. akt II S [...],
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 czerwca 2020 r.

utrzymuje w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

I.

R.S. (dalej: Skarżący) wniósł zażalenie na zarządzenie Sędziego Sądu Apelacyjnego we [...], wydane w sprawie II S [...], którym odmówiono przyjęcia jego zażalenia na postanowienie Sądu Apelacyjnego we [...] z 22 października 2019 r., w tej samej sprawie, którym Sąd pozostawił bez rozpoznania skargę Skarżącego na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: skarga na przewlekłość).

Skarżący wniósł o uchylenie rozstrzygnięcia w całości. W uzasadnieniu zażalenia podniósł m.in., że z treści zarządzenia nie wynika precyzyjnie, kiedy zostało ono wydane, gdyż mowa jest tylko o tym, że 30 grudnia 2019 r. sędzia zapoznawał się z ww. zażaleniem na postanowienie z 22 października 2019 r.

Następnie Skarżący – na podstawie art. 306 § 1 i art. 465 Kodeksu postępowania karnego (dalej: k.p.k.) – zarzucił zaskarżonemu zarządzeniu błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że zaszły

okoliczności uzasadniające odmowę przyjęcia środka zaskarżenia, podczas gdy wnikliwa analiza bogatego materiału dowodowego wskazuje, że doszło do naruszenia wielu praw Skarżącego zagwarantowanych Konstytucją RP, ustawami i umowami międzynarodowymi ratyfikowanymi przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej, ponadto naruszono dyrektywy unijne, a argumentacja Sądu jest jedynie polemiką z przedstawionymi niezbitymi dowodami naruszenia prawa.

Dodatkowo Skarżący wskazał, że w sprawie procedowano z naruszeniem art. 148 i art. 149 k.p.k. (gdyż w postępowaniu nie uczestniczył protokolant) oraz art. 16 k.p.k. (gdyż zdaniem Skarżącego, nie został on właściwie zawiadomiony o miejscu i czasie posiedzenia; nie pouczono go też o przysługujących mu z tego tytułu prawach i obowiązkach, co wiąże się z tym, że nie można wobec niego wyciągać negatywnych konsekwencji). W treści uzasadnienia nie wskazano również, czy sprawa była rozpoznawana na posiedzeniu niejawnym czy na rozprawie.

Ponadto Skarżący podniósł, że zaskarżone zarządzenie narusza art. 429 k.p.k., w którym jest mowa wyłącznie o organie, jakim jest prezes sądu. W związku z tym, zdaniem Skarżącego, wobec braku wyraźnie przewidzianej możliwości przekazania kompetencji przewidzianej w wskazanym wyżej przepisie innym podmiotom, jak np. upoważnionemu sędziemu, asesorowi sądowemu, przewodniczącemu wydziału, nikt inny (w szczególności Sąd) nie powinien wydawać zarządzenia o odmowie przyjęcia środka zaskarżenia. Wydanie zarządzenia obarczonego taką wadą – zdaniem Skarżącego – wprowadzało go w błąd i naruszało jego prawa.

II.

W zaskarżonym zarządzeniu wydanym w sprawie II S [...], sędzia Sądu Apelacyjnego we [...] P.K., po zapoznaniu się 30 grudnia 2019 r. z zażaleniem skazanego R.S. na postanowienie Sądu Apelacyjnego we [...] z 22 października 2019 r., wydane w sprawie II S [...], którym pozostawiono bez rozpoznania skargę na przewlekłość w sprawie Sądu Rejonowego w Ś., VI K [...] i Sądu Okręgowego w Ś., V Kzw [...], w przedmiocie zawieszenia postępowania wykonawczego, na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. odmówił przyjęcia zażalenia.

W uzasadnieniu wskazano m.in., że na postanowienie sądu rozstrzygające w przedmiocie skargi na przewlekłość nie przysługuje żaden środek zaskarżenia, zatem wniesienie takiego środka jest niedopuszczalne i na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. należało odmówić przyjęcia zażalenia.

III.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Możliwość wniesienia zażalenia w niniejszej sprawie przewiduje art. 429 § 2 k.p.k., który stanowi, że na zarządzenie odmawiające przyjęcia środka odwoławczego na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. przysługuje zażalenie. Kodeks postępowania karnego stanowi, że zażalenie przysługuje stronom (art. 459 § 3 w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.) i wnosi się je w terminie 7 dni od daty doręczenia zarządzenia (art. 460 w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.). Zarządzenie można zaskarżyć w całości lub w części (art. 425 § 2 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.), a odwołujący się powinien wskazać zaskarżone rozstrzygnięcie lub ustalenie, a także podać, czego się domaga (art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.).

Ponadto, zgodnie z Kodeksem postępowania karnego, zażalenie na zarządzenie prezesa rozpoznaje sąd odwoławczy (art. 466 § 2 k.p.k.), który rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, natomiast w zakresie szerszym – w wypadkach wskazanych m.in. w art. 435, art. 439 § 1 (tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze) oraz art. 440 k.p.k. (art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.).

Przechodząc do omówienia zarzutów Skarżącego, należy wskazać, że chociaż w art. 429 § 1 k.p.k., który był podstawą wydania zaskarżonego zarządzenia, mowa jest o prezesie sądu (prezes sądu I instancji odmawia przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli wniesiony został po terminie lub przez osobę nieuprawnioną albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy), to art. 93 § 2 k.p.k. stanowi, że w kwestiach niewymagających postanowienia prezes sądu, przewodniczący wydziału, przewodniczący składu orzekającego albo upoważniony sędzia wydają zarządzenia. W orzecznictwie przyjmuje się, że podmioty wymienione w tym przepisie mogą się nawzajem zastępować w wykonywaniu

kompetencji polegającej na wydawaniu zarządzeń (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2018 r., III KZ 28/18). Upoważnionym sędzią, o którym mowa w art. 93 § 2 k.p.k. może być również sędzia referent. Wskazuje się, że dla sędziego – nie będącego ani prezesem sądu, ani przewodniczącym wydziału – upoważnienie stwarza zmaterializowana w formie pisemnego zarządzenia decyzja o przydzieleniu do jego referatu sprawy lub raport dotyczący wyniku losowania Systemu Losowego Przydziału Spraw (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 30 kwietnia 2008 r., V KZ 19/08; 23 sierpnia 2018 r., III KZ 28/18). Ponadto Kodeks postępowania karnego nie przewiduje konieczności doręczania stronom aktu upoważnienia sędziego do wydawania zarządzeń. Jest to zagadnienie ze sfery wewnątrzorganizacyjnej sądów, z której wynikają jedynie konsekwencje proceduralne. Strona nie może powoływać się na niedoręczenie jej aktu dającego tej osobie upoważnienie do rozstrzygania w określonych kwestiach, ani żądać udostępnienia jej takowego. Tym bardziej upoważniony sędzia nie ma obowiązku wskazywania w wydanym przez siebie orzeczeniu, że został do tego upoważniony (postanowienie Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2018 r., III KZ 28/18 i przywołane tam orzecznictwo). Nie można zatem uznać, że zaskarżone zarządzenie wydała osoba do tego nieuprawniona, przez co Skarżący został wprowadzony w błąd i naruszono jego prawa.

Następnie, jeśli chodzi o zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i naruszenia art. 306 § 1 i art. 465 k.p.k., niezależnie od tego, że wskazane przez Skarżącego przepisy nie znajdują zastosowania w sprawie (dotyczą zażaleń na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa oraz postanowienia organów postępowania przygotowawczego), decyzja będąca treścią zaskarżonego zarządzenia, jest prawidłowa. Postępowanie zainicjowane skargą jest bowiem postępowaniem jednoinstancyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2020 r., I NSP 187/19), zatem na wydane w takim postępowaniu orzeczenie nie przysługuje żaden środek odwoławczy (jest więc on niedopuszczalny z mocy ustawy i na podstawie art. 429 § 1 k.p.k. należy odmówić jego przyjęcia).

Również pozostałe zarzuty podniesione przez Skarżącego nie mogą prowadzić do uchylenia zaskarżonego zarządzenia. Należy zaznaczyć, że art. 94 k.p.k., który określa wymagane elementy treści zarządzenia, nie zawiera wskazania

formuły słownej, która ma wyrażać datę jego wydania. Ponadto, zarządzenie nie jest zaliczane do orzeczeń, o czym świadczy nazwa Rozdziału 11., Działu IV. Kodeksu postępowania karnego („Orzeczenia, zarządzenia i polecenia”). Biorąc pod uwagę treść art. 95 § 1 k.p.k. (Sąd orzeka na rozprawie w wypadkach wskazanych w ustawie, a w innych – na posiedzeniu. Orzeczenia wydawane na posiedzeniu mogą zapadać również na rozprawie) i art. 93 § 2 k.p.k., zarządzenie nie musi być wydane na posiedzeniu, ani na rozprawie. Nie było więc również wymagane spisanie protokołu (art. 143 k.p.k.) i nie zostały naruszone art. 148 i art. 149 k.p.k. dotyczące treści i podpisywania protokołów, ani art. 16 k.p.k. dotyczący informowania uczestników postępowania.

Sąd Najwyższy nie stwierdził naruszeń prawa, które powodowałyby konieczność uchylenia zaskarżonego zarządzenia. W związku z tym, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 466 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.